

# Markowski & Sygitowicz, Każdej nocy

Codziennie nieźle ubrany gość,  
W konieczność zamienia mi zwykłe zło.  
Uczciwie i obiektywnie tak,  
Maluje mój świat.

Skrojeni na miarę moich wad,  
Sprzedawcy powiedzą mi, co bym chciał.  
Emocje wyprane w hicie dnia,  
Zapłacę i mam.

Ref: Gdy patrzę w twoje oczy, każdej nocy,  
Krzyczeń mi się chce.  
Bo patrząc w twoje oczy, którejs nocy,  
Wiem, że stracę cię.

Do słońca odwracam dziką twarz,  
Niech płynie zwyczajna jak życie łąza.  
W kieszeni zaciskam palce w pięść  
I idę coś zjeść.

Ref: Gdy patrzę w twoje oczy, każdej nocy,  
Krzyczeń mi się chce.  
Bo patrząc w twoje oczy, którejs nocy,  
Wiem, zabiorą cię.

Ref: Gdy patrzę w twoje oczy...